

Sygn. akt I UK 103/17

POSTANOWIENIE

Dnia 13 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania B. O. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
o przeliczenie emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 kwietnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 25 czerwca 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 25 czerwca 2015 r. oddalono apelację B. O. B. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 1 sierpnia 2014 r., mocą którego oddalono odwołanie ubezpieczonej od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 12 lutego 2014 r. odmawiającej jej ponownego ustalenia wysokości emerytury.

Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji. Zamykały się one stwierdzeniem, że decyzją z dnia 28 kwietnia 1983 r. organ rentowy przyznał wnioskodawczyni prawo do emerytury. Natomiast kolejną decyzją ustalił wysokość świadczenia, stosownie do treści art. 27 ust. 2 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, przyznając jednocześnie wnioskodawczyni wyrównanie za okres od dnia 1 grudnia 1987 r. do dnia 31 października 1991 r. Kwestia ponownego ustalenia wysokości emerytury oraz

wyrównania świadczenia była już przedmiotem licznych postępowań sądowych.

W tak ustalonych ramach Sąd Apelacyjny, za Sądem Okręgowym, odwołał się do brzmienia artykułu 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1440). Zgodnie z tym przepisem prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawnione zostaną nowe okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość.

Kwestia podnoszonych przez wnioskodawczynię argumentów (np. emerytura została przeliczona jako renta III grupy) stanowiła już przedmiot wypowiedzi Sądów, w szczególności szczegółowo w tej mierze wypowiedział się Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 17 września 2013 r. (III AUa (...)). Sąd ten wyjaśnił, że obecnie przepisy ustawy emerytalnej nie przewidują takiego elementu służącego ustalaniu wysokości świadczenia jak współczynnik waloryzacyjny. Daną terminologią posługiwał się art. 74 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. z 1982 r. Nr 40, poz. 267). Natomiast ustawa z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent (Dz.U. z 1991 r. Nr 104, poz. 450) nie przewidywała już współczynnika waloryzacyjnego, lecz w art. 28 ust. 3 wprowadziła nowe pojęcie wskaźnika wysokości świadczenia, który odpowiada stosunkowi kwoty emerytury do wysokości kwoty bazowej. Jednocześnie ustawa z dnia 17 października 1991 r. założyła, że świadczenia przysługujące ubezpieczonym w dniu jej wejścia w życie zostaną zrewaloryzowane (obliczone na nowo). Stąd pozwany w decyzji z dnia 15 marca 1992 r. wydał w stosunku do ubezpieczonej decyzję rewaloryzacyjną, ustalając na nowo wysokość świadczenia oraz wskaźnik wysokości podstawy emerytury.

Z tych względów apelacja ubezpieczonej podlegała oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego złożył pełnomocnik wnioskodawczyni, zaskarżając powyższe orzeczenie w całości.

Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazywał na istnienie w sprawie zagadnienia prawnego, jak też akcentował konieczność wykładni

przepisów oraz zwracał uwagę, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może zostać przyjęta do rozpoznania. Przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania enumeratywnie wymienia art. 398⁹ § 1 pkt 1 – 4 k.p.c. Skarżący wskazał trzy z nich, a mianowicie w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne oraz istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów i w końcu skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W ten sposób wyznaczył pole badawcze przedsądu.

Na wstępie jednak należy zwrócić uwagę, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie. Przedmiotowe spostrzeżenie koreluje z publicznoprawną funkcją skargi kasacyjnej i zamyka się stwierdzeniem, że skarga kasacyjna jest środkiem odwoławczym o szczególnym charakterze. Zmierza do ochrony interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni. Natomiast jej zadanie nie polega na ponownej ocenie sprawy z perspektywy niezadowolonej z rozstrzygnięcia strony, zwłaszcza gdy przedmiot sporu jawi się na tle stosowania art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Obowiązkiem wnoszącego skargę jest wyartykułowanie podstawy uzasadniającej jej przyjęcie. Skarżący ów obowiązek zrealizował i ulokował w treści art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c. W pierwszej kolejności rysuje się obowiązek odpowiedzi na pytanie, czy z uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wyłania się istotne zagadnienie prawne. Nie chodzi w tym wypadku tylko o formalną weryfikację, tj. czy skarga została oparta na ustawowej podstawie, lecz czy ona w sprawie faktycznie występuje. Powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) oznacza, że chodzi o zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W orzecznictwie ugruntował się pogląd, zgodnie z którym skarżący, powołując się na wystąpienie w sprawie

zagadnienia prawnego, powinien je sformułować, wskazać przepisy prawne, na tle stosowania których ono się wyłoniło, podać argumenty prowadzące do rozbieżnych ocen, a nadto wykazać, że jego rozwiązanie jest istotne nie tylko w rozpoznawanej sprawie, ale także dla praktyki sądowej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151).

Powyższych postulatów skarga nie realizuje. Matematyczne zagadnienie wyliczenia prawidłowej wysokości świadczenia emerytalnego nie spełnia wymienionych wyżej przesłanek i pomija specyfikę postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Sam fakt, że świadczenie było wielokrotnie zmieniane nie stanowi na gruncie spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych żadnego *novum*, skoro emerytury podlegają waloryzacji, przeliczeniom. Nie oznacza to, że jednym dowodem weryfikującym wysokość pobieranego świadczenia może być opinia biegłego, co zdaje się suponować skarżąca. Kwestię w sposób jednoznaczny wyjaśnia zaskarżony wyrok, przypominając argumenty dotyczące treści art. 114 ustawy emerytalnej, jak też wskazując na zmiany w sposobie obliczenia wysokości świadczenia przez wprowadzenie nowych pojęć (wskaźników) w miejsce dotychczasowych.

Mankamentem skargi jest również to, że z jednej strony pominięcie opinii biegłego lokowane jest w sferze zagadnienia prawnego, by chwilę później z zaniechania przeprowadzenia tego dowodu uczynić argument o oczywistym naruszeniu prawa. Tymczasem, to co stanowi przedmiot zagadnienia prawnego nie może być oczywistym naruszeniem prawa. Wskazana we wniosku podstawa (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) ziszcza się wtenczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że doszło do kwalifikowanego naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2013 r., III SK 19/13, LEX nr 1402642 oraz z dnia 3 grudnia 2014 r., III PK 75/14, LEX nr 1621619), a przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2007 r., III CSK 216/07, LEX nr 560577 oraz z dnia 20 marca 2014 r., I CSK 18/14, LEX nr 1522063). O oczywistości naruszenia prawa możemy mówić jedynie, gdy w sprawie

doszło do sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzemieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2013 r., III SK 43/12, LEX nr 1331343). Tymczasem bezrefleksyjne przywołanie argumentacji (pogląd Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2014 r., V CSK 140/13, wydane w sprawie cywilnej, w zupełnie odmiennych okolicznościach faktycznych i prawnych) nie może wywołać zamierzonego skutku. Także dalej powołane judykaty nie dotyczą oczywistego naruszenia prawa w przypadku rozpoznania sprawy ubezpieczeniowej, która już kilkakrotnie stanowiła przedmiot zainteresowania sądów powszechnych z perspektywy poprawności wysokości świadczenia.

Zagadnienie rozpoznania istoty sporu w zderzeniu z warunkami i specyfiką ponownego rozpoznania sprawy w reżimie art. 114 ustawy emerytalnej nie przekonuje w żadnej z wskazanych przesłanek przedsądu. Koniecznie dodać należy, że suponowana wykładnia przepisów nie ma cech wykładni prawa, skoro zmierza do zwalczania okoliczności faktycznych sporu i nawiązuje bezpośrednio do podstaw skargi kasacyjnej. Etap przedsądu ma inny cel i funkcje. Aktualnie podstawy kasacyjne nie podlegają jeszcze badaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2010 r., II UK 274/09, LEX nr 585794). Wynika to stąd, że na tym etapie przedmiotem badania dokonywanego przez Sąd Najwyższy jest jedynie to, czy wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej wskazuje i wykazuje choć jedną z podstaw (przesłanek) przedsądu wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Natomiast podstawy kasacyjne stanowią odrębny od przesłanek przedsądu element skargi, w związku z czym nie zastępują one (ani ich uzasadnienie) i nie mogą zastąpić przesłanek przedsądu. Innymi słowy podstawy kasacyjne podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W koniunkcji z pierwszą przesłanką nie pozostaje druga podstawa wskazana we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Rzecz dotyczy art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Oparcie wniosku na tej podstawie jest zasadne wówczas, gdy istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Oznacza to, że przepis nie doczekał się jeszcze wykładni, bądź niejednolita jego wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które skarżący powinien przytoczyć

(por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231). Skarżącego obciążał obowiązek przedstawienia odrębnej i pogłębionej argumentacji prawnej wskazującej na zaistnienie powołanej okoliczności uzasadniającej przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, zawierającej szczegółowy opis tego, na czym polegają poważne wątpliwości interpretacyjne (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 8 lipca 2009 r., I CSK 111/09, LEX nr 570112; z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, LEX nr 523522). Tego postulatu skarga nie realizuje i na poparcie stawianych wątpliwości nie pochyła się nad dotychczasowym dorobkiem judykatury.

Skarżący swój postulat oparł na kumulacji norm prawa procesowego i materialnego. Ten zabieg nie dodaje mocy argumentacji prawnej, gdyż traci z pola widzenia, który z powołanych przepisów i w jakim zakresie budzi wątpliwości interpretacyjne w taki sposób, by konieczna stała się jego wykładnia.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.